



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1311)

53. posiedzenie
Komisji Spraw Emigracji
i Łączności z Polakami za Granicą
w dniu 5 stycznia 2010 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2010 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: Kancelaria Senatu (druk senacki nr 742, druki sejmowe nr 2375, 2560 i 2560-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 17 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Andrzej Person)

Przewodniczący Andrzej Person:

Bardzo serdecznie witam państwa po raz pierwszy w 2010 r. – pełnych optymizmu i zapału do pracy, wypoczętych, uśmiechniętych i opalonych.

Dzisiejsze posiedzenie służy w zasadzie tylko jednemu celowi – rozpatrzeniu ustawy budżetowej na ten rok w części dotyczącej Kancelarii Senatu. No i są jeszcze sprawy różne.

Zatem pięćdziesiąte trzecie posiedzenie, mam nadzieję, nie będzie zbyt długie, a państwo są przygotowani do koncertu.

Od razu zapowiem kolejne, za tydzień, nawet niecały, bo jedenastego w poniedziałek, o godzinie 10.00. Próbowaliśmy przepchnąć na później, ale było ciężko. Pani woli później, Pani Senator? Ale szans na godzinę 11.00 nie ma. Prawda? Niech, pani się spręży, Pani Senator, i dotrze na godzinę 10.00.

(Głosy z sali: Nie mają możliwości.)

Nie ma możliwości.

(Głos z sali: Nie ma jak dojechać.)

Jeżeli będzie szansa przesunięcia na godzinę 11.00, to jutro państwa powiadomimy, a jeżeli nie, to potwierdzimy. Będą już rozpatrywane wnioski, a więc posiedzenie będzie bardzo merytoryczne. W sali nr 217.

Przypomnę też o propozycjach. Mam nadzieję, że państwu przez święta – w chwilach wolnych między kapustą z grzybami a tymi na Śląsku... zrazy, tak? kluski śląskie – wpadły do głowy różne pomysły, czym mamy się zajmować w rozpoczętym właśnie roku, jeśli chodzi o opiekę nad Polonią i Polakami za granicą. Bardzo bym prosił takie propozycje przedstawić.

O innych sprawach, zwłaszcza związanych z naszymi inwestycjami za granicą, też będziemy rozmawiać na następnym posiedzeniu.

A dzisiaj, jak powiedziałem, pierwszy i właściwie jedyny punkt: rozpatrzenie ustawy budżetowej w zakresie rozdziału 75195 „Opieka nad Polonią i Polakami za granicą”.

Pani minister, szef Kancelarii Senatu, zaszczyliła nas na chwilę, bo odbywa się, niestety, więcej posiedzeń komisji. Zostawiła nas za to w dobrych rękach, jak stwierdziła – i my to twierdzenie przyjmujemy nie tylko na wiarę – w rękach pana dyrektora Kozłowskiego, który streści fragment budżetu dotyczący Senatu.

Bardzo proszę, pan dyrektor Kozłowski.

Witam też przedstawiciela Biura Legislacyjnego, który nie za często nas odwiedza, bo my mało legislujemy, jeżeli takiego czasownika można użyć.

Zatem witam serdecznie Biuro Polonijne w składzie dwuosobowym, gości, media i wszystkich państwa. Witam również, przybyłego prosto spod Czerwonego, pana senatora Skorupe.

Oddaję głos panu dyrektorowi.

Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu

Artur Kozłowski:

Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja postaram się to nakreślić w ujęciu syntetycznym. Część informacji jest już państwu znana, więc nie będę ich rozwijał. Oczywiście, służę odpowiedziami na pytania. Jeśli tylko będę umiał odpowiedzieć, to odpowiem. Bardzo proszę.

Proszę państwa, projekt budżetu państwa na rok 2010 został stworzony już w ujęciu zadaniowym. Jak państwo wiedzą, dzięki zabiegom Senatu wspieranie Polonii i Polaków za granicą zostało przeniesione z części „Sprawy zagraniczne” do części 16: „Sprawy obywatelskie”. Ale to tylko tytułem informacji.

Jak państwo się orientują, szef Kancelarii Senatu po konsultacji z Prezydium Senatu i z komisją podjął decyzję o zaplanowaniu na rok 2010 na współpracę i wspieranie Polonii i Polaków za granicą kwoty tożsamej z kwotą na rok 2009, czyli 75 milionów zł. Wewnętrzny podział przedstawia się następująco: 60 milionów zł to kwota przeznaczona na realizację i wspieranie zadań o charakterze programowym, ujętych w sześciu kierunkach, o których za chwilę powiem, a 15 milionów zł to kwota na zadania o charakterze inwestycyjnym – tak Prezydium Senatu zdecydowało co do roku 2010.

Jednocześnie pani minister zobowiązała mnie, żebym państwa poinformował o dosyć przykrym, z naszego punktu widzenia, przypadku, który spotkał nas pod koniec roku. A mianowicie niemożności realizacji zadań o charakterze inwestycyjnym przez naszych partnerów z organizacji pozarządowych. Skutek był taki, iż pierwotnie groziło niewykorzystanie w roku 2009 kwoty ponad 2 milionów zł. Po różnych zabiegach, między innymi po posiedzeniach państwa komisji, gdzie były rozpatrywane dodatkowe projekty o charakterze inwestycyjnym – przypomnę, między innymi zakup domu w Mościskach, realizacja ogrzewania w Grodnie itd., państwo to pamiętają – w konsekwencji nie udało się zrealizować budżetu Kancelarii Senatu w obszarze wspierania Polonii i Polaków za granicą na kwotę 895 tysięcy zł. Prośba szefa Kancelarii Senatu w tej sprawie została skierowana na piśmie do ministra finansów i minister, decyzją z dnia 17 grudnia w sprawie zmian w budżecie państwa na rok 2009, skorygował budżet Kancelarii Senatu o kwotę 895 tysięcy zł.

To nie jest koniec niekorzystnych informacji, bo jeszcze w tak zwanym, przepraszam za wyrażenie, międzyczasie jedna z propozycji o charakterze inwestycyjnym, zaaprobowana przez komisję i Prezydium Senatu, a mianowicie zakup sprzętu komputerowego dla polskiego dziennika w Nowym Jorku na kwotę 148 tysięcy 124 zł, nie została zrealizowana przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, ze względu na to, iż partnerzy Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” po stronie amerykańskiej nie założyli fundacji, która miała być beneficjentem i użytkownikiem tego sprzętu. Sprzęt miał być własnością, przypomina, Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i miał być oddany w użytkowanie owej fundacji na potrzeby restrukturyzacji dziennika. Czyli w konsekwencji jeszcze kwota około 148 tysięcy zł nie została wykorzystana i ona już nie zostanie wykorzystana, bo, jak państwo wiedzą, budżet państwa po prostu został już zamknięty.

Ja tylko przypomnę, że te 895 tysięcy zł to między innymi kwota 290 tysięcy zł niezrealizowanych środków na budowę szkoły podstawowej w Podborzu na Litwie, 204 tysiące zł na przebudowę Domu Kultury Polskiej imienia Sanguszki w San Paulo w Brazylii, 397 tysięcy zł na przebudowę budynku archiwum Instytutu Literackiego w Maisons Laffitte we Francji i kwota 30 tysięcy 971 zł na budowę szkoły początkowej w Mariampolu na Litwie. To jest informacja dla państwa, że tak się skończył rok 2009, jeśli chodzi o kwestie inwestycyjne.

Jednocześnie, tak jak powiadam, na rok 2010 zaplanowano 75 milionów zł – 60 milionów zł na wsparcie zadań programowych, 15 milionów zł na zadania inwestycyjne. Jak skonfrontujemy to z potrzebami – a informuję państwa, że wpłynęły do Kancelarii Senatu, powiedzmy, do dnia 2 czy 3 grudnia, choć termin był do 30 listopada, trzysta dziewięćdziesiąt cztery wnioski na kwotę 157 milionów 137 tysięcy 968 zł – czyli 75 milionów zł do, w przybliżeniu, 157 milionów zł, to jest około 50%. I rzeczywiście, myśmy liczyli wskaźnik zaspokajalności, że tak powiem, czy możliwości zaspokojenia corocznych wniosków i inicjatyw organizacji pozarządowych, a co za tym idzie, środowisk polonijnych, i on oscyluje w granicach 46%–48%. W tym roku też złożono wnioski na kwotę około 50% wyższą niż wyniosą możliwości Senatu, jeżeli budżet państwa zostanie uchwalony w takim kształcie. Przypominam, że sto siedemdziesiąt trzy organizacje złożyły w tym roku wnioski, a w roku 2009 było tych organizacji około osiemdziesięciu, a więc mamy wzrost o ponad sześćdziesiąt organizacji. Jak widać, zainteresowanie środkami Senatu rośnie i coraz więcej podmiotów, z coraz szerszego kręgu merytorycznego, składa propozycje.

Jeśli będą może, Panie Przewodniczący, jakieś pytania, to ja bardzo chętnie się ustosunkuję.

Przewodniczący Andrzej Person:

Dziękuję bardzo.

Otwieram zatem dyskusję.

Kto z pań i panów senatorów chciałby zabrać głos w sprawie budżetu naszej komisji, że tak powiem? Chociaż de facto to jest budżet Senatu.

Pan senator Marek Konopka, proszę bardzo.

Senator Marek Konopka:

Bardzo krótko. Trochę zaniepokojeni jesteśmy tym, że prawie 1 milion zł został niezrealizowany. A może wniosek do prezydium: żeby wszystkie środki inwestycyjne były wykorzystywane do końca października? Chodzi o to, żeby mieć jeszcze dwa miesiące na jakieś ruchy. Może w ten sposób.

Przewodniczący Andrzej Person:

Pan senator Łukasz Abgarowicz chce zabrać głos w tej sprawie. Powiem tylko, że już podjęliśmy taką decyzję.

(*Senator Marek Konopka: O, dziękuję.*)

Senator Łukasz Abgarowicz:

Dziękuję bardzo.

Tak jest, będziemy monitorować postępy wszystkich prac na bieżąco. Podzielimy między senatorów z komisji zadania. Jeszcze w styczniu trzeba się przygotować na to, że wielu senatorów będzie musiało pojechać i przejrzeć projektowane inwestycje. Gdyby w zeszłym roku sprawy były monitorowane, to nie w październiku, a w lipcu wiedzielibyśmy, że niektóre inwestycje nie idą i wydalibyśmy pieniądze. Dziękuję.

Przewodniczący Andrzej Person:

Tak. To jest, myślę, udogodnienie, ułatwienie i przede wszystkim usprawnienie naszej działalności. No, ale rok był, jaki był, trzeba bronić też tych potencjalnych inwestorów, którzy nie byli w stanie...

Pani senator Borys-Damięcka, proszę bardzo.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Tylko dwa grosze chcę dorzucić do tego, co zostało powiedziane. Proponuję, żeby nie ulegać presji, naciskowi i tłumaczeniom przedstawicieli poszczególnych pozarządowych organizacji, którzy przychodzą i referują wiele spraw, zwłaszcza jak się zbliża półrocze czy jak już jesteśmy w drugiej połowie roku, i którzy za wszelką cenę starają się udowodnić, że pewne rzeczy będą na pewno wykonane i zrobione. Bo w zasadzie wszyscy – i ci obecni, i ci nieobecni – wiemy doskonale, chociażby ze swoich doświadczeń zawodowych, że są pewne rzeczy, których nie da się przeskoczyć, jeżeli do jakiegoś momentu się ich nie zrobiło. I szkoda, żeby przepadały pieniądze, które można byłoby spożytkować w zupełnie innych sprawach, dających się zrealizować – niekoniecznie w sferze budownictwa, remontów itd., co wymaga wielu działań, które zajmują czas, ale chociażby takich, jak działania kulturalne, które nie dostają tak dużego dofinansowania, a są tego warte. I o tym chcę mówić w momencie, kiedy mamy przedstawiać pewne projekty i pomysły na naszą działalność.

Przewodniczący Andrzej Person:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Czuję się w pewnym sensie adresatem tych zarzutów, bo wspólnie z senatorem Skorupą, pamiętam, mocno argumentowaliśmy za komputerami dla „Nowego Dziennika” – no, emocje też czasami odgrywają rolę. Dla wielomilionowej naszej diaspory w Stanach Zjednoczonych „Nowy Dziennik” jest jak elementarz, bardzo wiele osób się na nim wychowało. Szkoda, że tak się stało, iż nasi rodacy nie byli w stanie stworzyć fundacji. Pani, która to relacjonowała, jak pamiętam, sprawiała wrażenie, że to jest tylko kwestia dni. Okazało się, że niestety nie.

Czy w sprawie budżetu na przyszły rok, czyli tego kluczowego, pan dyrektor chciałby jeszcze coś dodać?

**Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu
Artur Kozłowski:**

Uzupełnię może, dla państwa wiedzy, żebyście mieli państwo świadomość. Otóż myśmy spróbowali podsumować tak na gorąco rok 2009, jak się rozkładała kwota 55 milionów zł – mówię o zadaniach o charakterze programowym.

Proszę państwa, jak państwo pamiętają, Senat działa generalnie w merytorycznym obszarze sześciu kierunków – ja je szybciotko przypomnę. Pierwszy dotyczy wspierania organizacji i środowisk polonijnych; drugi to są kwestie oświatowe, wspieranie oświaty; trzeci to promowanie kultury polskiej i ochrona dziedzictwa narodowego poza granicami kraju; czwarty to wspieranie kształtowania postaw obywatelskich w środowiskach polonijnych i polskich; piąty to upowszechnianie wiedzy o Polsce, języku i kulturze – tu są między innymi media – i szósty to pomoc socjalna i charytatywna. To jest 100% działań merytorycznych, jakimi się zajmujemy.

I teraz, jak to się miało w 2009 r.? Proszę państwa, na wspieranie organizacji i środowisk polskich i polonijnych na świecie – przypominam, że to jest program, który pozwala wielu organizacjom w ogóle funkcjonować, to znaczy to jest być albo nie być wielu środowisk, bo dotyczy to i siedzib, i funkcjonowania, i spraw biurowych, i możliwości spotkań itd., itd. – na ten kierunek przeznaczono w roku 2009 kwotę 9 milionów 932 tysięcy zł i, co jest ważne, to jest 18% budżetu o charakterze programowym. Czyli, mówiąc krótko, na wspieranie organizacji wydaliście państwo – no, bo to państwo jako decydenci – 18% budżetu o charakterze programowym.

Wspieranie oświaty to jest tradycyjnie jedna z największych pozycji o charakterze programowym, bo dotyczy zarówno szkół sobotnich i niedzielnych, jak i przede wszystkim pobytów edukacyjnych oraz pobytów wakacyjnych dzieci i młodzieży. A więc na wszystko to, co jest związane z dziećmi i młodzieżą i ma charakter oświatowy, wydaliście państwo w roku 2009 kwotę 25 milionów 396 tysięcy zł, co stanowi 46,1% całego budżetu o charakterze programowym. Czyli blisko połowę budżetu Senat przeznaczył na zadania o charakterze oświatowym, na wspieranie oświaty w różnych jej przejawach, łącznie z akcją letnią.

Promowanie kultury polskiej i ochrona polskiego dziedzictwa narodowego poza granicami kraju – tu wydaliście państwo prawie 8,5 miliona zł, dokładnie 8 milionów 495 tysięcy zł, i to jest 15,4% budżetu programowego.

Wspieranie kształtowania postaw obywatelskich w środowiskach polonijnych to jest program, który zawiera w sobie między innymi szkoły liderów oraz wszystkie działania związane z propagowaniem tych postaw wśród młodych ludzi, poznawaniem przez nich historii itd., itd. Na to wydaliście państwo 2 miliony 668 tysięcy zł, czyli 4,9%. A więc niespełna 5% budżetu poszło na kwestie kształtowania postaw.

Piąty kierunek to upowszechnianie wiedzy o Polsce, języku i kulturze oraz kształtowanie pozytywnego wizerunku Polski i Polaków – i tu są między innymi media polonijne, które kształtują ten wizerunek. Na to wydaliście państwo 6 milionów 889 tysięcy zł, czyli 12,5% budżetu.

I w końcu ostatni kierunek, pomoc socjalna i charytatywna, to jest program, jak sama nazwa wskazuje, dotyczący różnego rodzaju form pomocy socjalnej i charytatywnej, ale tu są również tak zwane zapomogi dla nauczycieli, czyli wynagrodzenia dla nauczycieli pracujących w szkołach sobotnich. Nie ma innej formuły, tylko w postaci zapomóg mogą oni otrzymywać te środki, ponieważ nie jesteśmy w stanie nawiązać z nimi stosunku zatrudnienia, nie jesteśmy płatnikiem pensji. Ten kierunek jest tradycyjnie najuboższy, bo wydaliście państwo na niego w roku 2009 1 milion 703 tysiące zł, to jest 3,1% budżetu.

Czyli mówiąc krótko, wynika z tego, że priorytety, które w roku 2009 zostały przyjęte, mają odzwierciedlenie w wysokości wydatków.

Chcę państwa również poinformować co do trafności państwa decyzji, i w ogóle decyzji Kancelarii Senatu. Otóż to, co państwu przeczytałem przed chwilą, to są przyznane

dotacje. Różnice w stosunku do planu, jaki został przyjęty na początku 2009 r., są takie: wspieranie organizacji – różnica 0,3%; oświata – 1,9% na korzyść oświaty, a więc dodano 1,9%; promowanie kultury – różnica 1%; wspieranie kształtowania postaw – 0,5%; upowszechnianie wiedzy o Polsce, czyli media – 0,8%; pomoc socjalna i charytatywna – 0,3%. To pokazuje, że różnice pomiędzy planem a faktycznym wykonaniem oscylowały w zakresie 0,3%–1,9%. Tak więc to są stosunkowo niewielkie wartości.

Na tej podstawie jutro, Drodzy Państwo, oraz na podstawie innych danych Prezydium Senatu podejmie decyzję o wewnętrznym podziale budżetu na rok 2010, uwzględniając priorytety przyjęte na ten rok w uchwale Senatu z sierpnia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Andrzej Person:

Dziękuję bardzo.

Mam nadzieję, że w tym roku decyzje będą równie trafne.

Wiem, że jeszcze pan senator Bergier zgłaszał chęć zabrania głosu.

Senator Józef Bergier:

Szanowni Państwo!

Z zadowoleniem wysłuchałem, że w budżecie na 2009 r. ponad 46% było przeznaczonych na dział oświaty, ale naprawdę chciałbym nas zachęcić do tego, żeby bardziej szczerze wydawać środki na ten dział. Powiem, jaka jest nowa argumentacja.

Otóż pamiętajmy, że od niedawna jest Karta Polaka. I znam wiele przykładów w różnych państwach na to, że faktycznie młodzież spełnia wymóg polskości, ale, niestety, nie zna języka polskiego. W wielu przypadkach jest to poważnym problemem, bo bierna znajomość języka polskiego to jeden z wymogów, żeby taką kartę otrzymać. A gdybym miał wskazać, skąd środki, no to wskazałbym, poza płacami dla nauczycieli, że z pomocy socjalnej i charytatywnej. Jeżeli chcemy pomagać, szukajmy sponsorów. Minał już, w mojej ocenie, czas pomocy charytatywnej i socjalnej. Są poważniejsze wyzwania. Tym wyzwaniem jest nauka języka polskiego. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Andrzej Person:

Dziękuję bardzo panu senatorowi, panu rektorowi.

Ja myślę, że od dłuższego czasu realizujemy taką politykę, żeby dawać wędkę, a nie rybę. I my w tym kierunku pewnie byśmy poszli.

Jeżeli nie ma więcej pytań i wypowiedzi na temat budżetu, to – wiem, że jest kilka posiedzeń komisji naraz, ale niestety, takie są wymogi, pan legislator patrzy na mnie surowo – musimy uchwalić opinię, skierowaną do komisji budżetowej. Prawda? A nie do Prezydium Senatu. Tutaj nieco bym poprawił pana dyrektora: najpierw do Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, która jutro rozpatrzy naszą opinię.

A więc będziemy głosowali.

Kto z pań i panów senatorów jest za tym, żeby przyjąć propozycję złożoną przez Zespół Finansów Polonijnych i Kancelarię Senatu, aby budżet w rozdziale dotyczącym Polaków i pomocy Polakom za granicą wynosił, właśnie tak jak przedstawiśmy, 75 milionów zł, z podziałem: 60 milionów zł na zadania programowe, 15 milionów zł na zadania inwestycyjne? Proszę podnieść rękę. (8)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (4)

Dziękuję bardzo.

Zatem uchwaliliśmy taką opinię.

Przekażemy ją Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

Przypominam państwu, że zapraszam za niecały tydzień, w poniedziałek o godzinie 10.00 sala nr 217, na już merytoryczne posiedzenie komisji. Panie Przewodniczący, wnioski. Będziemy siedzieli cały dzień, mam nadzieję.

Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 27)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851